

Rosja–Chiny: współpraca energetyczna największym wyzwaniem

Marcin Kaczmarski

W trakcie wizyty premiera Władimira Putina w Chinach 11–12 października podpisano m.in. memorandum o współpracy w dziedzinie modernizacji gospodarki oraz porozumienie o utworzeniu rosyjsko-chińskiego funduszu inwestycyjnego o kapitale rządu 3–4 mld USD, którego działalność będzie skupiała się w pierwszym rzędzie na inwestycjach w Rosji i obszarze WNP (ma tam trafiać 70% inwestycji).

Długofalowym wyzwaniem dla Rosji w relacjach z Chinami jest niekorzystna struktura handlu, zaś kluczowym problemem bieżącym pozostają zasady współpracy energetycznej. Strony nie są w stanie zakończyć prowadzonych od kilku lat negocjacji w sprawie budowy gazociągu i kontraktu na wieloletnie dostawy gazu do Chin z powodu sporu o cenę surowca. W przypadku ropy naftowej strona chińska (CNPC) płaciła od momentu uruchomienia dostaw w styczniu 2011 mniejszą kwotę, niż przewiduje kontrakt zawarty na 20 lat. Przedmiotem sporu są koszty transportu ropy rurociągiem WSTO na terytorium Rosji, zdaniem strony chińskiej zawyżone. Według informacji strony rosyjskiej, w trakcie wizyty porozumiano się co do sposobu rozwiązania sporu. Rosyjski producent energii elektrycznej, Inter RAO usiłuje od 2008 roku zawrzeć porozumienie ze stroną chińską odnośnie eksportu prądu, ale problemem spornym także pozostaje cena.

Komentarz

- Podpisane dokumenty pokazują, że Rosja próbuje zmienić niekorzystny dla siebie model współpracy gospodarczej, w ramach którego rosyjski eksport jest zdominowany przez surowce naturalne i produkty nieprzetworzone (razem 80%), zaś udział przemysłu maszynowego sięga jedynie 5%. Chińskie inwestycje pozwoliłyby część przetwórstwa surowców ulokować na terytorium Rosji. Strona rosyjska usiłuje zwiększyć dostęp do chińskiego rynku, oferując technologie w takich sferach, jak energetyka atomowa, produkcja śmigłowców czy przemysł kosmiczny. Nowością jest dążenie do pozyskiwania wybranych technologii od Chin, w takich dziedzinach jak szybka kolej, przemysł stoczniowy czy alternatywne źródła energii. Jednocześnie zawarte porozumienia unaoczniają, że pogłębia się – na korzyść Chin – nierównowaga w relacjach dwustronnych.

- Główną przeszkodą w rozwoju współpracy energetycznej pozostaje twarde stanowisko stron w kwestii warunków kontraktów, w pierwszym rzędzie ceny. W przypadku rozmów o kontrakcie gazowym strona rosyjska wydaje się liczyć, że jej pozycja negocjacyjna uległa wzmocnieniu wraz z rezygnacją Niemiec z energetyki atomowej i przewidywanym zwiększeniem dostaw na kierunku europejskim. Rosyjskie zabiegi o budowę gazociągu do obu państw koreańskich także stanowią element przetargowy. Chiny z kolei wywierają presję na Moskwę, zawierając kolejne porozumienia z krajami Azji Centralnej (Turkmenistanem i Kazachstanem) o zwiększeniu dostaw poprzez funkcjonujący od końca 2009 roku gazociąg z Turkmenistanu.
- Rosyjskie zabiegi o udział Chin w procesie modernizacji można interpretować jako sygnał pod adresem Zachodu, demonstrujący, że państwa zachodnie nie muszą być jedynym źródłem technologii i kapitału. Współpraca energetyczna z Chinami, poza stopniową dywersyfikacją rosyjskiego eksportu, służy Moskwie także jako argument w negocjacjach z klientami europejskimi.